

Potężne łącze i błyskawiczne skalowanie, czyli jak Oktawave uratowało streaming z operacji kardiochirurgicznej



Klient:
MegiTeam

Proces:
zapewnienie dostępności dla streamingu online

Wykorzystane zasoby:
Oktawave Cloud Instances

Korzyści:
szybkie wdrożenie, wydajność, zapewnienie ciągłości procesu teleinformatycznego



Infrastruktura Oktawave zagwarantowała sprawny streaming nowatorskiej operacji serca, oglądanej na portalu RMF24 przez tysiące internautów.

MegiTeam świadczy usługi hostingowe dla developerów, agencji interaktywnych i przedsiębiorstw. W swej ofercie firma posiada nie tylko hosting współdzielony i serwery wirtualne, ale także optymalizację istniejących serwisów. Nie ogranicza się tylko do gotowych rozwiązań, często tworzy własne, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom swoich klientów.

W listopadzie 2012 do MegiTeam zwróciło się Outstanding Studios, firma specjalizująca się w produkcji filmowej i transmisjach online. Potrzebowała pomocy w zorganizowaniu streamingu wideo dla RMF FM z niecodziennego wydarzenia - nowatorskiej operacji kardiologicznej. Lekarze z Instytutu Kardiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum mieli wszczepić pacjentowi implant do serca, wykorzystując trójwymiarowy obraz. Cały zabieg planowano transmitować na żywo na portalu RMF24.pl

Za dostarczenie i obsługę sprzętu filmującego i operatorów odpowiadało Outstanding Studios. MegiTeam miało skupić się na technologicznej realizacji streamingu.

- Nie mieliśmy wiele czasu na przygotowania, brakowało nam także szczegółowych informacji - mówi Magdalena Zarych, właścicielka MegiTeam. - Wiedzieliśmy, że relacja znajdzie się na stronie RMF-u, ale nie wiedzieliśmy, na jaki ruch się nastawiać. Nie wiedzieliśmy nawet, czy relacja będzie promowana.

Dobrze zaplanowana operacja

Początkowo na potrzeby streamingu firma MegiTeam skonfigurowała jeden serwer dedykowany wyposażony w 8 GB RAM i 4 rdzeniowy procesor Xeon E3 1220. Konfiguracja posiadała słaby punkt - pasmo ograniczone do 100 Mbps. W ramach „planu B” postanowiono więc przygotować instancję OCI (Oktawave Cloud Instances) klasy Starter (0,9 GB RAM, 1 x VCPU 2,5 Ghz), dysponującą kartą sieciową o przepustowości 10 Gbps. Miała ona stanowić serwer proxy dla serwera streamingu i przejąć w razie potrzeby część ruchu.

Już chwilę po tym, gdy rozpoczęła się operacja i ruszył streaming, okazało się, że warto było przygotować plan B - pasmo serwera dedykowanego zostało w pełni wykorzystane już po kilku sekundach. Konieczne było szybkie przekierowanie ruchu do instancji Oktawave

- Trochę za późno zdecydowaliśmy o odciążeniu naszej maszyny, więc kilka osób miało problemy z połączeniem, ale udało się to szybko naprawić - wspomina Magda Zarych.

Na szczęście przekierowanie ruchu do Oktawave nie nastąpiło żadnych trudności. Na domenie, gdzie znajdował się flashowy odtwarzacz, ustawione zostało wiele rekordów adresowych - po kilka na instancje Oktawave i pojedynczy do serwera MegiTeam. Pozwoliło to równomiernie rozłożyć ruch pomiędzy wszystkie maszyny.

- Jeszcze w trakcie transmisji sklonowaliśmy instancję OCI i dołączyliśmy ją do puli serwerów. Cała operacja była błyskawiczna i dzięki wcześniejszej odpowiedniej konfiguracji, nie wymagała od nas nawet zalogowania się do nowej maszyny - mówi Magda Zarych.

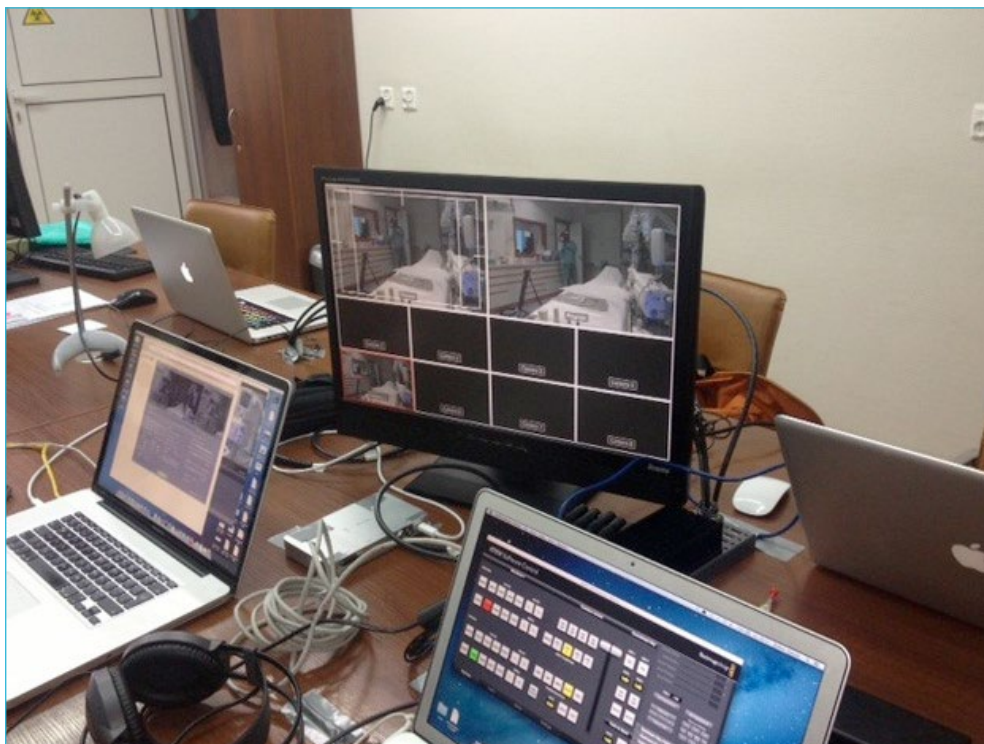


Magda Zarych
MegiTeam owner

Obraz z sali operacyjnej przesyłany był więc do serwera MegiTeam, stamtąd dane trafiały do instancji Oktawave, z którymi z kolei łączyli się internauci oglądający relację na stronie RMF24.

Udany zabieg

Operacja chirurgiczna i transmisja z niej trwały około godziny. Oba przedsięwzięcia zakończyły się sukcesem.



- Streaming udał się bardzo dobrze - podsumowuje Magda Zarych - Nasz jedyny błąd był taki, że od początku nie przesyłaliśmy danych z maszyn Oktawave. Bez hostingu w chmurze nie bylibyśmy w stanie obsłużyć tego wydarzenia w tak krótkim czasie i zwiększać zasobów w razie potrzeby.

Co prawda właścicielka MegiTeam nie chce zdradzać szczegółów, ale przyznaje, że koszty wykorzystania infrastruktury Oktawave okazały się bardzo niskie. Dzięki rozliczaniu w modelu pay-as-you-go, jej firma zapłaciła tylko za zasoby, które rzeczywiście wykorzystano.

- Myślę, że nasza operacja jest jednym z bardziej obrazowych sposobów wykorzystania chmury obliczeniowej. Nagle zabrakło nam zasobów i dostaliśmy je od ręki - podsumowuje Magda Zarych.

Więcej informacji

Dariusz Nawojczyk

Dyrektor ds. Marketingu & PR

mailto:dariusz.nawojczyk@oktawave.com

+48 694 195 846